

Marta Moraczewska

Gdańsk

## AL JAZEERA – TANIEC MIĘDZYKULTUROWEGO NIEZROZUMIENIA<sup>1</sup>. STUDIUM Z SOCJOLOGII KOMUNIKACJI

Dopóki milczysz, jesteś bezpieczny. Ale gdy przemówisz,  
twoje słowa będą świadczyć albo na twoją korzyść, albo przeciw tobie<sup>2</sup>.

Muhammad Ibn 'Abd Allāh<sup>3</sup>

Globalna analiza różnorodności społeczeństw skłania do twierdzenia, że środowisko kulturowe, w jakim jednostka zostaje ukształtowana, determinuje zarówno zachowanie, jak też sposób postrzegania świata i werbalizacji myśli. Proces socjalizacji powoduje wrośnięcie w otaczające wzory kulturowe i podświadomą negację wszystkiego, co poza nie wykracza. W zetknięciu z kulturą o odmiennych wartościach człowiek odczuwa silny brak zrozumienia, a przez to skłania się do reakcji buntu i odrzucenia.

Różnice na tle kulturowym występują nie tylko w granicach konkretnych obyczajów, religii, norm społecznych, lecz również w sposobie samego postrzegania i interpretacji otaczającej rzeczywistości. Wpojone w jednostkę zasady znajdują swoje odbicie w sferze racjonalnej oraz – być może przede wszystkim – uczuciowej. Człowiek jako element społeczności, w której żyje, myśli i czuje zgodnie

---

<sup>1</sup> Tekst oryg.: *Al Jazeera – a dance of intercultural miscommunication*, w: R. S. Zaharna, *Al Jazeera and American Public Diplomacy: A Dance of Intercultural (Mis-) Communication*, w: *The Al Jazeera Phenomenon. Critical Perspectives on New Arab Media*, pod red. M. Zayani, Boulder 2005, s. 200.

<sup>2</sup> Hadis zaczerpnięty z: J. Danecki, *Mahomet. Mądrości proroka. Wybór hadisów*, Warszawa 2000, s. 105. **Hadisy** – drugie po Koranie źródło muzułmańskiego prawa w formie relacji z życia Proroka. Por. A. Nanji, *Dictionary of islam*, London 2008, s. 60; Y. Thoraval, *Słownik cywilizacji muzułmańskiej*, Katowice 2002, s. 294.

<sup>3</sup> W Polsce powszechnie znany jako Mahomet. Por. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, cz. 1, Warszawa 2002, s. 22.

z wymogami, jakie nakłada na niego środowisko. Ten kulturowy determinizm wyraża się poprzez brak racjonalnego wyjaśnienia dla konkretnych zachowań, sądów, przekonań, a także elementów procesu komunikacji.

Niniejszy artykuł traktuje o odmienności wzorów komunikacji w zderzeniu Wschód – Zachód<sup>4</sup>. Na jego łamach dokonam porównania cech amerykańskiego i arabskiego dziennikarstwa informacyjnego. Diametralne różnice można już zaobserwować w samym sposobie przekazu informacji przez stacje telewizyjne i strony internetowe, poczynając od szaty graficznej, poprzez retorykę, aż do doboru publikowanych materiałów. Ze względu na ograniczoną objętość artykułu przy jednoczesnym bogactwie materiału porównawczego znacznemu zawężeniu uległ obszar analizy w przedstawianym temacie. Zestawieniu poddany zostanie sam sposób przekazywania informacji na angielsko- i arabskojęzycznej stronie internetowej stacji telewizyjnej Al Jazeera<sup>5</sup>.

Wybór powyższych środków przekazu pozwoli na eliminację błędów analizy związanych z różnicami w ramach warstwy merytorycznej prezentowanych informacji. Ponadto Al Jazeera jako jedyna stacja telewizyjna w świecie arabskim posiada zasięg ogólnosiwiatowy wraz ze znikomym wpływem cenzury. Jej anglojęzyczna wersja natomiast, prowadzona jest przez międzynarodowy zespół dziennikarzy o praktyce w takich stacjach, jak: CNN, BBC, ABC<sup>6</sup>.

W celu przeprowadzenia pełnej analizy, w pierwszej kolejności przedstawię kulturowe podstawy różnic komunikacyjnych w zetknięciu tradycji Wschodu i Zachodu. Poznanie ich pozwoli czytelnikowi zrozumieć przyczyny dyferencjacji form współczesnego przekazu informacji tych dwóch stref kulturowych. W kolejnej części opiszę pokrótce historię i specyfikę stacji telewizyjnej Al Jazeera, której strony internetowe stanowią będą materiał źródłowy dla kolejnego fragmentu, jakim będzie analiza porównawcza.

Proces komunikacji międzyludzkiej jest, zgodnie z twierdzeniem E. T. Halla, „rdzeniem kultury”<sup>7</sup>. Ten sam autor wprowadził również klasyfikację kultur na wysoko- i niskokontekstowe<sup>8</sup>. Omawiane w tym artykule tradycje znajdują się, zgodnie z powyższym podziałem, na przeciwległych biegunach. Na Wschodzie kluczową rolę odgrywa komunikacja niewerbalna, ton głosu, zaangażowanie, przekazy pośrednie, obrona honoru, podczas gdy reprezentanci Zachodu zwracają głównie uwagę na fakty, logiczne argumenty oraz opanowanie emocji.

Kultura Wschodu, w przeciwieństwie do kultury Zachodu, ukierunkowana jest na subiektywne postrzeganie rzeczywistości. To najczęściej emocje, okazy-

<sup>4</sup> Termin nawiązujący do: S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2007.

<sup>5</sup> W niniejszym artykule używana jest angielskojęzyczna transkrypcja nazwy stacji telewizyjnej.

<sup>6</sup> Informacja zaczerpnięta z: J. Rushing, *Mission Al Jazeera*, New York 2007, s. 194–195.

<sup>7</sup> E. T. Hall, *Ukryty wymiar*, Warszawa 1978, s. 23.

<sup>8</sup> M. Ryniejska-Kiełdanowicz, *Różnice kulturowe w działaniach public relations*, w: *Pomiędzy kulturami. Szkice z komunikacji międzykulturowej*, pod red. M. Ratajczak, Wrocław 2006, s. 96–97.

wane niekiedy w dość gwałtowny sposób, kształtują zachowanie Arabów. Głośne rozmowy, częste okrzyki, zmniejszenie dystansu osobistego, skupienie uwagi na uczuciach, obrona swojego zdania nawet wbrew faktom, żywiołowa gestykulacja, to całkowite zaprzeczenie zachodniego ideału obiektywizmu. Cechy kulturowe charakterystyczne dla Wschodu na Zachodzie są powszechnie traktowane jako niedojrzałe<sup>9</sup>. Z kolei zachodni „zimny” profesjonalizm, preferujący suche, pozbawione emocji fakty i logiczną dedukcję, odbierany jest na Wschodzie jako obojętność lub, co gorsza, wrogość<sup>10</sup>. Owa opozycja subiektywizm – obiektywizm generuje kolejne różnice, mające wpływ na jakość wzajemnych relacji.

Skupienie większej uwagi na uczuciach nieuchronnie prowadzi do podkreślenia ludzkiego aspektu rzeczywistości<sup>11</sup>. I tak też się dzieje w przypadku Bliskiego Wschodu. Kwestia Palestyny, jak również inne konflikty przedstawiane są ze strony ofiar – cywili, ludzi, którzy najbardziej cierpią. W mediach publikowane są zdjęcia poszkodowanych, czego jak ognia unika się na Zachodzie. Zachodnie media z kolei przedstawiają wojny na planach i mapach bez brutalnych fotografii. Ofiary wspomniane są tylko w formie liczb, a reportaże Al Jazeera z wojny w Afganistanie i Iraku, ukazujące losy ludności cywilnej, odbierane były jako afront.

Podejście do okazywania emocji kształtuje też sposób formułowania wypowiedzi słownych, zwłaszcza tych wygłaszanych na forum publicznym. Arabski jest językiem o niesłychanie bogatym słownictwie<sup>12</sup>. Prof. Janusz Danecki podkreśla, że „arabski jest językiem bardzo rozgadany, nie da się w nim powiedzieć czegoś w sposób zwięzły i krótki, wypowiedzi są zawsze kwieciste, rozbudowane”<sup>13</sup>. W związku z tym na pierwszy plan wysuwa się forma wypowiedzi i sposób ekspresji. Krasomówstwo oraz liczne figury retoryczne mają podkreślić i uwypuklić prawdziwość wypowiedzianych tez. Dodatkowym środkiem wyrazu są gwałtowne gesty i wyraźna mimika twarzy. Arabowie bardzo cenią rozmowy, a przede wszystkim możliwość prowadzenia dyskusji i długich negocjacji<sup>14</sup>. Kłóci się to niewątpliwie z zachodnim paradygmatem wypowiedziania się w sposób zwięzły i jasny, wykorzystywanym we współczesnych środkach masowego przekazu.

Kolejną wyraźną różnicą między Wschodem a Zachodem jest podejście do wykorzystania danych odbieranych przez zmysły, zwłaszcza koloru, i związane z tym pojęcie profesjonalizmu wyrażonego poprzez szatę graficzną. Edward T. Hall podkreśla, że „[Arabowie] interpretują dane zmysłowe inaczej i w inny sposób wiążą je ze sobą”<sup>15</sup>. Skutkuje to nasyceniem i wielością barw w kulturze Wschodu i stosowanymi kolorami w pojęciu elegancji Zachodu.

<sup>9</sup> Por. M. Nydell, *Zrozumieć Arabów*, Warszawa 2001, s. 49–51, 54.

<sup>10</sup> E. T. Hall, *Ukryty wymiar...*, s. 217.

<sup>11</sup> Por. M. Nydell, *Zrozumieć Arabów...*, s. 52–53.

<sup>12</sup> Tamże, s. 111.

<sup>13</sup> Fragment wywiadu dla „Computerworld”, A. Gontarz, *Internet po arabsku*, 24.03.2003, dostępne na: <http://www.idg.pl/artykuly/31445>, 29.01.2007.

<sup>14</sup> Por. M. Nydell, *Zrozumieć Arabów...*, s. 53–54, 60, 113–115.

<sup>15</sup> Cytat zaczerpnięty z: E. T. Hall, *Ukryty wymiar...*, s. 26.



Wszystkie wymienione wyżej odmienności międzykulturowe widać bardzo wyraźnie przy zestawieniu internetowych serwisów informacyjnych stacji Al Jazeera. Różny język przekazu kształtuje grupę docelową, a przez to dostosowuje formę do wymagań kulturowych odbiorcy. Zanim jednak przejdę do analizy porównawczej, przedstawię pokrótce historię oraz najważniejsze cechy telewizji Al Jazeera.

Stacja telewizyjna Al Jazeera (arab. półwysep)<sup>16</sup> powstała w 1996 roku w Doha – stolicy Kataru. Przyczynkiem do jej aktywacji było zerwanie umowy na przekaz programów w języku arabskim między BBC a saudyjską spółką satelitarną<sup>17</sup>. W ten sposób Al Jazeera rozpoczęła swoją działalność z zespołem dziennikarzy, świetnie przygotowanych warsztatowo do pracy w nowoczesnej stacji telewizyjnej. Doświadczenie, jakie wynieśli ze współpracy z BBC, miało olbrzymi wpływ na kształtujący się charakter katarskiej stacji. Obecnie Al Jazeera realizuje reportaże z każdego zakątka świata, a standard podawania informacji jest podobny do formy, jaką prezentuje BBC News 24<sup>18</sup>. Zdjęcia pokazywane na antenie pochodzą nie tylko z własnych zasobów stacji, lecz również z: Reutersa, APTN (Associated Press Television News), AP (Associated Press), AFP (Agence France Presse), DPA (Deutsche Presse Agentur), MENA (Middle East News Agency), QNA (Qatar News Agency)<sup>19</sup>. Al Jazeera ma również swoją wersję anglojęzyczną (Al Jazeera English), a także serwis sportowy<sup>20</sup>, kanał dla dzieci (inauguracja w 2005 r.) oraz stację dokumentalną<sup>21</sup>.

Na samym początku swojej działalności Al Jazeera otrzymała od emira Kataru stumilionową subwencję<sup>22</sup>. Pożyczka ta wielokrotnie wykorzystywana była przez zachodnie media jako argument do podważenia niezależności stacji. Jest prawdopodobne, iż Al Jazeera dalej, w pewnym stopniu, jest dofinansowywana przez rząd Kataru, gdyż łączna suma czasu reklamowego każdego dnia wynosi od 40 do 45 minut. Nadmienić należy, iż w CNN ta liczba kształtuje się na poziomie 3000 minut<sup>23</sup>.

<sup>16</sup> Informacja zaczerpnięta z: J. Rushing, *Mission...*, s. 148.

<sup>17</sup> Oficjalną przyczyną anulowania kontraktu przez stronę saudyjską była nieodpowiednia treść zawarta w nadawanych programach. Por. *Al-Dżazira po angielsku, France 24 po arabsku*, „Polityka”, nr 45 (2579) z dnia 11.11.2006; s. 18. Ludzie i wydarzenia. Świat, dostępne na: <http://www.polityka.pl>, 11.01.2007.

<sup>18</sup> Por. H. Miles, *Al-Jazeera. The inside story of the arab news channel that is challenging the west*, New York 2005, s. 1–2.

<sup>19</sup> Por. O. Qusaibaty, *Media under pressure. Al-Jazeera Toeing the Red Lines*, Charleston 2006, s. 9.

<sup>20</sup> Kanał Al. Jazeera Sport powstał w 2003 r. W 2005 r. otwarto dwa dodatkowe 24-godzinne kanały o tej samej tematyce: Al Jazeera Sports Plus 1 oraz Al Jazeera Sports Plus 2. Por. S. Sahraoui, M. Zayani, *The Culture of Al Jazeera. Inside an arab media giant*, Jefferson 2007, s. 164.

<sup>21</sup> Wszystkie kanały telewizyjne mają swoje strony internetowe, i tak odpowiednio: Al Jazeera – <http://www.aljazeera.net/Portal>, Al Jazeera English – <http://english.aljazeera.net/>, Al Jazeera Sport – <http://www.aljazeerasport.net/> oraz Al Jazeera Children – <http://www.jcctv.net/>, Al Jazeera Documentary Channel – <http://doc.aljazeera.net/>. Por. tamże, s. 164–165.

<sup>22</sup> Por. *Al-Dżazira po angielsku...*

<sup>23</sup> Dane na rok 2005. Por. H. Miles, *Al-Jazeera...*, s. 2.

Natomiast władze Al Jazeera bronią się wyliczając inne źródła dochodu, takie jak: sprzedaż praw autorskich do scenariuszy programów, wydawanie licencji, wynajmowanie sprzętu audiowizualnego, realizowanie produkcji z innymi stacjami oraz opłaty abonamentowe<sup>24</sup>.

Problem finansowania stacji to nie jedyna kwestia dotycząca tematu deklarowanej wolności Al Jazeera. Innym argumentem jest wyraźny związek kadry zarządzającej stacją z katarską rodziną panującą. Szajh Hamad bin Thamer Al-Thani, prezes zarządu Al Jazeera oraz przewodniczący Powszechnego Stowarzyszenia Radia i Telewizji Kataru, jest krewnym emira Hamada bin Khalifa Al-Thaniego. Ponadto w Katarze dalej obowiązuje prawo, w myśl którego media nie mogą krytykować emira ani nagłaśniać niczego, co mogłoby naruszyć istniejący porządek polityczny. Taki stan wywołuje falę krytyki i powszechne oskarżenia o hipokryzję. Jeden z egipskich dziennikarzy stwierdził, że „Ci w szklanych domach nie powinni ciskać kamieniami”<sup>25</sup>. Jednocześnie jednak trafna i warta przytoczenia wydaje się opinia Aymana Gaballaha, zastępcy redaktora naczelnego Al Jazeera, który porównuje wolność wypowiedzi dziennikarskiej do „sufitu”. Jego zdaniem, katarska stacja posiada ten „sufit” najwyżej<sup>26</sup>. Niezaprzeczalnie tolerancja i swoboda wypowiedzi w Katarze jest dużo większa niż w innych krajach arabskich.

Pierwszego listopada 1996 roku Al Jazeera rozpoczęła nadawanie sześciogodzinnego programu. Następnie podwojono ten czas, by w trzy lata później zafekrować pełną 24-godzinną emisję<sup>27</sup>. Lecz nie to było przyczyną, dla której w 2001 roku Al Jazeera stała się najbardziej rozpoznawalną na Zachodzie stacją telewizyjną świata arabskiego. Odbyło się to za sprawą – jak to zwykle bywa w dziennikarstwie – olbrzymiej ludzkiej tragedii i cierpienia. Zamach z 11 września i późniejsza inwazja na Afganistan i Irak dały katarskiej stacji szansę wypłynięcia na międzynarodowe wody dziennikarstwa informacyjnego. W tamtym czasie na wagę złota okazał się indywidualny przywilej Al Jazeera na realizację reportaży bezpośrednio z terenu Afganistanu. Olbrzymią przewagę nad innymi stacjami dała także całodobowa łączność z wieloma rejonami Afryki, a także z Bagdadem i Kabulem. Wiele kontrowersji wywołało również oświadczenie przywódcy Al Kaidy wyemitowane zaraz po samobójczych atakach na World Trade Center i Waszyngton<sup>28</sup>. W tamtym czasie Al Jazeera była już siecią telewizyjną o międzynarodowym charakterze. Rozbudowane zaplecze 35 biur ulokowanych w 31 krajach, jak również zatrudnienie 50 korespondentów zagranicznych pozwalało na nadawanie reportaży z prawie każdego zakątka świata<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> Por. M. El-Nawawy, A. Iskandar, *Al-Jazeera. The story of the network that is rattling governments and redefining modern journalism*, Cambridge (Massachusetts) 2003, s. 89.

<sup>25</sup> Tamże, s. 87–90.

<sup>26</sup> Por. O. Qusaibaty, *Media...*, s. 10.

<sup>27</sup> Por. *Al-Dżazira po angielsku...*

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> Por. S. Sahraoui, M. Zayani, *The Culture...*, s. 27.

Al Jazeera spotyka się z krytyką zarówno ze strony państw zachodnich, jak i społeczeństw arabskich. Dla pierwszych nie do zaakceptowania okazała się misja katarskiej stacji, by wszelkie wydarzenia ukazywać przede wszystkim z perspektywy samych Arabów. Takie podejście znalazło swoje odbicie w słownictwie używanym w reportażach z Afganistanu i Iraku. Przykładowo, ludność Afganistanu, stawiającą czynny opór Amerykanom, określano mianem bojowników o wolność, gdy tymczasem siły powietrzne USA nazywano samolotami wroga<sup>30</sup>. Podobnie działo się w trakcie amerykańskiej inwazji na Irak, którą uważano za bezprawną okupację<sup>31</sup>, przeciwstawiającą się „irackim grupom oporu”<sup>32</sup>. Oliwy do ognia dolewały nadto programy ukazujące drastyczną prawdę o losie ludności cywilnej.

Olbrzymi sprzeciw wielu państw arabskich wywołała z kolei iście zachodnia zasada, jaka przyświeca Al Jazeera – „opinia oraz odmienna opinia”<sup>33</sup>. Dzięki stosowaniu tego motta katarska telewizja stała się miejscem ekspresji wielu przeciwnych i skrajnych poglądów. Co niespotykane w arabskich mediach, nie tylko zaproszeni goście mają prawo do artykułowania swojego zdania, lecz również widzowie, bezpośrednio w studiu lub za pomocą maila, faksu oraz połączenia telefonicznego. Co więcej, dopuszczani są oni do głosu nawet wtedy, gdy wyrażają się niepocholebnie o innym arabskim państwie. Jako przykład posłużyć tutaj może wypowiedź telefoniczna widza „Przeciwnego kierunku”<sup>34</sup>, w której negatywnie oceniona została kuwejcka rodzina panująca oraz jej polityka względem Iraku. Użyto nawet stwierdzenia, że to właśnie Kuwejt rozbija arabską jedność. Oczywiście fakt wyemitowania tej wypowiedzi na antenie arabskojęzycznej stacji spotkał się z oficjalnym sprzeciwem Kuwejtu<sup>35</sup>.

Al Jazeera wystąpiła również przeciwko niepisanyemu zasadom dziennikarstwa arabskiego, emitując wywiady z izraelską ludnością cywilną oraz reprezentantami rządu. Z tego też powodu oskarżano ją o kontakty z Mossadem i popieranie syjonizmu<sup>36</sup>.

Na tym jednak nie koniec rewolucyjnych zmian wprowadzonych przez Al Jazeera do arabskiego dziennikarstwa. Po raz pierwszy, właśnie na antenie tej stacji, zainicjowano dyskusję w języku arabskim na tematy społeczne i polityczne. Programy dyskusyjne poruszają żywe problemy poligamii, społecznej pozycji kobiet, praw człowieka czy stosowania tortur. Do programów tego typu należą: „Więcej

<sup>30</sup> Por. B. Whitaker, *Al-Dżazira kanał emira*, The Guardian, 09.10.2001, w: „Forum”, 22.10.2001, nr 44, s. 13.

<sup>31</sup> Por. *Al-Dżazira po angielsku...*

<sup>32</sup> Por. W. Rogacin, *Ekran Arabii*, „Newsweek Polska”, 29/04, s. 40.

<sup>33</sup> Tłum. aut. z tekstu oryg., *The opinion and the other opinion*, w: M. El-Nawawy, A. Iskandar, *Al-Jazeera...*, s. 104.

<sup>34</sup> Program dyskusyjny wyemitowany 25 marca 1997 r. (Por. F. Al Kasim, *The Opposite Direction: A Program which Changed the Face of Arab Television*, w: *The Al Jazeera Phenomenon. Critical Perspectives on New Arab Media*, pod red. M. Zayani, Boulder 2005, s. 104).

<sup>35</sup> Tamże, s. 95.

<sup>36</sup> Por. O. Qusaibaty, *Media...*, s. 38.



niż jedna opinia”<sup>37</sup>, „Bez granic”<sup>38</sup>, „Ścisłe tajne”<sup>39</sup>, „Otwarty dialog”<sup>40</sup>, „Tylko dla kobiet”<sup>41</sup>. Najbardziej popularnymi talk showami, nadawanymi od początku istnienia katarskiej stacji, są „Przeciwny kierunek” (którego krótka charakterystyka zostanie przedstawiona poniżej) oraz „Szari’at i życie”<sup>42</sup>. W Al Jazeera można ponadto ujrzeć prezenterki bez nakrycia głowy, noszące głębokie dekolty. W tej stacji pojawiła się również pierwsza w świecie arabskim prezenterka materiałów o tematyce sportowej<sup>43</sup>.

Wszystkie te „nowinki” (tak powszechne na Zachodzie), ale przede wszystkim wolność wypowiedzi na tematy polityczne i społeczne wywołały żywiołowe reakcje wśród wielu państw arabskich. Oficjalne protesty, przerwy w nadawaniu programu Al Jazeera, polityczny oraz medialny bojkot stacji to pierwsze działania takich krajów, jak Kuwejt, Jordania, Bahrajn, Libia, Autonomia Palestyńska, Tunezja czy Arabia Saudyjska<sup>44</sup>. Kolejnym posunięciem było zamykanie biur Al Jazeera oraz odwołania ambasadorów Kataru<sup>45</sup>.

Wychodząc poza kwestie polityczno-kulturowe, można również spotkać się z negatywnymi opiniami dotyczącymi samego funkcjonowania Al Jazeera. Duża liczba drastycznych zdjęć, niezachęcająca oprawa graficzna, zbyt ostra forma przekazu informacji to tylko niektóre z nich. Dochodzą do tego oskarżenia o sprzyjanie arabskiemu radykalizmowi, brak dostępu dla kobiet do prowadzenia programów dyskusyjnych, niska wartość programów dokumentalnych, oraz zanik korporacyjnej tradycji przekazu wiedzy<sup>46</sup>.

Zarówno na Zachodzie, jak i Wschodzie pojawiały się również, oprócz krytyki, stanowiska dostrzegające wartość, jaką niosą przedsięwzięcia medialne pokroju Al Jazeera w świecie arabskim. Przyczyniają się one przede wszystkim do dostrzeżenia przez kraje arabskie potencjału w nich drzemiącego. Taki pogląd został chyba najlepiej przedstawiony w specjalnym raporcie opublikowanym w 2005 roku na łamach „Economist”<sup>47</sup>. Zawarte jest w nim stwierdzenie, iż: „Jedną rzeczą jest poznać odmienne, być może zachęcające, style życia innych kultur poprzez hollywoodzkie filmy; zupełnie inną zobaczyć, iż są one praktykowane tuż obok.

<sup>37</sup> Program dyskusyjny o tematyce politycznej utrzymany w konwencji dyskusji kilku zaproszonych gości. (Por. H. Miles, *Al-Jazeera...*, s. 38).

<sup>38</sup> Program oparty na scenariuszu wywiadu dziennikarza z politykiem, który w danym tygodniu jest autorem ważnej lub kontrowersyjnej wypowiedzi (por. tamże).

<sup>39</sup> Nieregularny program dokumentalny (por. tamże).

<sup>40</sup> Program utrzymany w konwencji dyskusji publiczności z zaproszonym gościem (por. tamże).

<sup>41</sup> Poniedziałkowy program poruszający kwestie kobiece (por. tamże).

<sup>42</sup> Cotygodniowy, niedzielny talk show, poruszający problemy współczesnego człowieka z perspektywy islamu (por. tamże, s. 41–43).

<sup>43</sup> Por. tamże, s. 1–2.

<sup>44</sup> Por. O. Qusaibaty, *Media...*, s. 32.

<sup>45</sup> Por. F. Al Kasim, *The Opposite...*, s. 94–96; B. Whitaker, *Al-Dżazira...*, s. 12.

<sup>46</sup> Por. S. Sahraoui, M. Zayani, *The Culture...*, s. 33, 109, 125, 126–127.

<sup>47</sup> Por. O. Qusaibaty, *Media...*, s. 41–42.

[...] Saudyjki mogą obserwować, iż prowadzenie samochodu, im zakazane, jest całkiem normalną rzeczą dla ich siostr, nie tylko w dalekiej, dekadencjonalnej Ameryce, lecz również w niedalekim Kuwejcie lub Dubaju. [...] Być może takie innowacje są nie tylko dla ludzi »takich jak oni« ale dla ludzi »takich jak my«<sup>48</sup>.

Najbardziej reprezentacyjnym dla Al Jazeera programem jest „Przeciwny kierunek”, którego prototypem był emitowany przez CNN talk show „Crossfire”. Prowadzona przez Faisala al Kasima cotygodniowa, półtoragodzinna audycja telewizyjna porusza najbardziej kontrowersyjne tematy natury religijnej, politycznej, kulturowej. Zgodnie z tytułem programu, jak i mottem całej stacji, zapraszani goście prezentują najczęściej skrajnie odmienne poglądy. Znamienny wydaje się tutaj odcinek programu, w którym zostali przeciwstawieni sobie Jusufi al Karadawi, broniący islamu religioznawca, oraz Sadik Jalal Al Azim, profesor Uniwersytetu Damasceńskiego, przekonany o konieczności laicyzacji państwa. Innym przykładem jest dyskusja o prawach kobiet między znaną arabską feministką, dr Nawal El Saadawi, a przedstawicielką poglądów konserwatywnych, Yussef Al Badri<sup>49</sup>.

O tym, jak dużą rolę odgrywa „Przeciwny kierunek” w kształtowaniu poglądów społeczeństwa arabskiego oraz w niwelowaniu uprzedzeń narodowościowych, świadczy odcinek, którego gośćmi byli Ibrahim Alloush, redaktor naczelny serwisu „Wolny Głos Arabów w Internecie”, oraz Christopher Ross, ambasador USA w Syrii w latach 1991–1998. Dyskusja dotyczyła zbombardowania afgańskiego biura Al Jazeera przez siły amerykańskie. Wszelkie ataki Ibrahima Allousha zostały przez Christophera Rossa rzeczowo odparte, co bardzo istotne, w płynnej arabszczyźnie<sup>50</sup>. Warto tutaj nadmienić, że niezwykle rzadko przedstawiciele Stanów Zjednoczonych wypowiadają się na antenie arabskiej telewizji w języku gospodarzy.

Jednak nawet tak nowoczesny koncepcyjnie program nie uchronił się przed słowami krytyki. Do podstawowych zarzutów należy zbyt mocne podkreślanie arabskiego nacjonalizmu, przewaga popkulturowej formy nad ideą konstruktywnej debaty<sup>51</sup> oraz kształtowanie dychotomicznego obrazu współczesnego świata<sup>52</sup>.

Odbiciem i jednocześnie uzupełnieniem stacji telewizyjnych Al Jazeera oraz Al Jazeera English są odpowiadające im strony internetowe [www.aljazeera.net/Portal](http://www.aljazeera.net/Portal) i [www.english.aljazeera.net](http://www.english.aljazeera.net). Prowadzone w różnych językach, a co za tym

<sup>48</sup> Cyt. za: O. Qusaibaty, *Media...*, s. 42 (tłum. aut).

<sup>49</sup> Tamże, s. 94.

<sup>50</sup> M. El-Nawawy, A. Iskandar, *Al-Jazeera...*, s. 92–93.

<sup>51</sup> Por. M. Zayani, *Introduction – Al. Jazeera and Vicissitudes of the New Arab Mediascape*, w: *The Al Jazeera Phenomenon. Critical Perspectives on New Arab Media*, pod red. M. Zayani, Boulder 2005, s. 19; M. El Oifi, *Influence without Power: Al Jazeera and the Arab Public Sphere*, w: *The Al Jazeera Phenomenon. Critical Perspectives on New Arab Media*, pod red. M. Zayani, Boulder 2005, s. 72.

<sup>52</sup> Por. O. Qusaibaty, *Media...*, s. 31.



idzie przeznaczone dla odmiennych grup odbiorców, są w swojej treści i formie silnie zdeterminowane kulturowo. Pierwszy (arabskojęzyczny) portal skupia internautów, dla których arabski jest najczęściej językiem ojczystym. Natomiast międzynarodowy charakter języka angielskiego pozwala dziennikarzom english.aljazeera.net dotrzeć do znacznie szerszej rzeszy odbiorców.

Poniżej dokonam analizy porównawczej wybranych elementów struktury formalnej obu portali. Jej głównym celem jest znalezienie konkretnych różnic kulturowych między Wschodem a Zachodem, które są determinantą odmierności rzeczonych stron internetowych.

Pierwszą, widoczną różnicą jest stosowana kolorystyka. W identyfikacji wizualnej portalu Al Jazeera wykorzystano kilka odcieni błękitu, szarości, a także czerni, biel i czerwień. Co charakterystyczne, czcionka strony głównej jest w większości koloru niebieskiego. Pod tym względem portal Al Jazeera English jest zdecydowanie bardziej stonowany. Tradycyjna czarna czcionka na białym tle zestawiona została z jednym, jaskrawym kolorem – pomarańczowym. Wykorzystany jest on w panelu nawigacji oraz logotypie Al Jazeera. Uzyskaną w ten sposób przejrzystość uzupełniono prezentacją wypowiedzi znanego człowieka, dodatkowo zilustrowaną zdjęciem.



Obraz 1. Porównanie arabskojęzycznej (po lewej) i anglojęzycznej (po prawej) strony internetowej stacji telewizyjnej Al Jazeera<sup>53</sup>.

Mobilność współczesnego świata wymusza ciągle zmiany, zmierzające do spełnienia aktualnie obowiązujących standardów. Strony internetowe stacji telewizyjnej Al Jazeera również wpisują się w ten nurt. Jednak po analizie zmian identyfikacji wizualnej obu portali między 2007 a 2010 rokiem, stwierdzić należy, iż to anglojęzyczny portal przeszedł wyraźniej widoczne zmiany wizerunkowe.

<sup>53</sup> Printscreeny z dnia 23.12.2010 r.



Obraz 2. Strony internetowe Al Jazeera i Al Jazeera English w 2009 roku<sup>54</sup>.

Warto też podkreślić, że jeszcze w 2007 roku portal internetowy aljazeera.net bardziej różnił się od swojego anglojęzycznego odpowiednika. Duże kontrasty, intensywność i wielość barw stawały w zdecydowanej opozycji do czarno-białych zdjęć i szaro-brązowej oprawy english.aljazeera.net.



Obraz 3. Strony internetowe Al Jazeera i Al Jazeera English w 2007 roku<sup>55</sup>.

Między strukturami serwisów zachodzi też dyferencjacja funkcjonalna. Elementy nawigacyjne znajdują się po przeciwnych stronach. Wiąże się to oczywiście ze specyfiką języka, w jakim strona jest prowadzona. W arabskim czyta się od prawej do lewej, więc cała struktura portalu musi być podporządkowana tej regule. Ponadto strona arabskojęzyczna jest bardziej „wypełniona”. Praktycznie każde miejsce w tym serwisie jest zajęte tekstem, grafiką czy banerami. Zupełnie inaczej kwestia ta przedstawia się na anglojęzycznym portalu. Tam w wolnej przestrzeni, od razu widoczne jest menu kategorii podziału informacji ze względu na miejsce wydarzeń lub dział tematyczny.

<sup>54</sup> Printscreensy z dnia 28.07.2009 r.

<sup>55</sup> Printscreensy z: <http://www.aljazeera.net/NR/exeres/8FD54E7F-56C5-49A0-B60A-89A67426F3B3.htm>, 16.01.2007 oraz <http://english.aljazeera.net/News>, 16.01.2007.

Istotną różnicą między analizowanymi portalami jest możliwość dodawania przez czytelników komentarzy do zamieszczanych artykułów. W wersji arabskiej została ona przewidziana przy każdej publikacji, z czego użytkownicy skwapliwie korzystają. Ponadto internauci mogą zająć stanowisko w sondzie internetowej. Na portalu Al Jazeera English żaden z tych wariantów nie został uwzględniony.

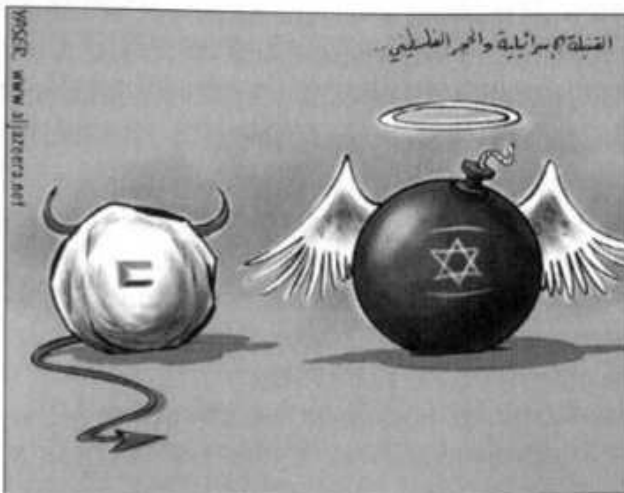
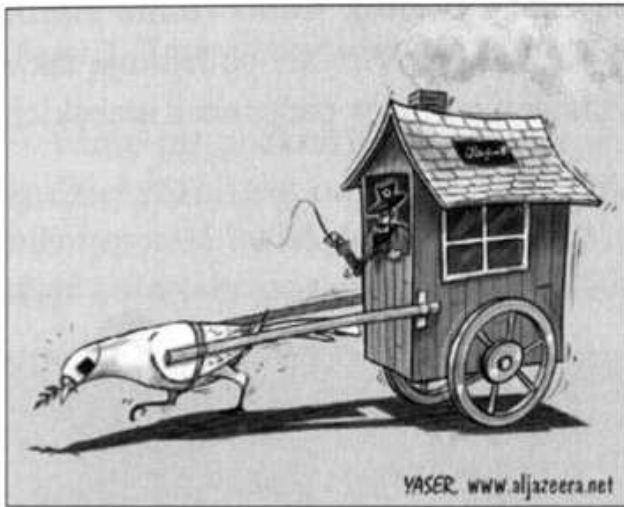
Bardzo ciekawym elementem arabskojęzycznego serwisu są rysunki satyryczne, których autorami są m.in. Amer Zohbi oraz Yasser A-Ahmad Al Juha. Poniżej zamieszczam kilka przykładowych ilustracji<sup>56</sup> pochodzących właśnie z portalu aljazeera.net<sup>57</sup>. Znamienny wydaje się fakt całkowitego braku tego typu grafik na anglojęzycznym portalu. Rysunki stanowią zabawny, lecz jednocześnie bardzo trafny, komentarz do bieżących wydarzeń politycznych. Artyści podejmują także (niestety zawsze aktualną) tematykę dyskryminacji kobiet w państwach arabskich, jak również kwestię palestyńską.

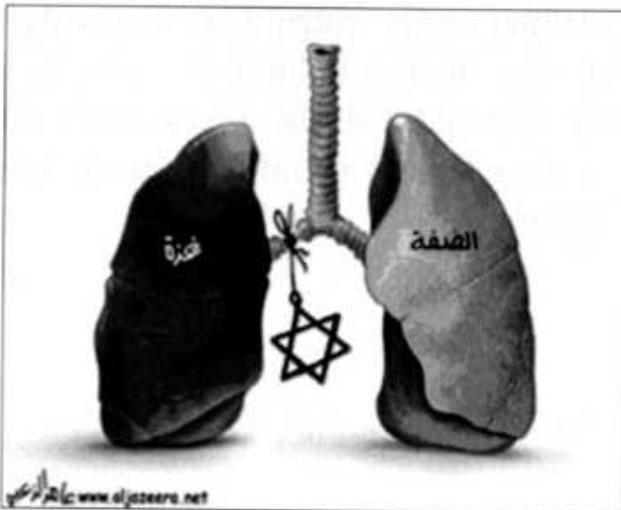


<sup>56</sup> Ilustracje zaczerpnięto z: <http://aljazeera.net/NR/exeres/66B115E3-F03D-4AAE-B83E-566CB3035F80.htm>, 17.08.2009, <http://aljazeera.net/News/ArchivedCaricature/ArchivedCaricature?ArchiveId=1167158>, 17.08.2009, <http://aljazeera.net/News/ArchivedCaricature/ArchivedCaricature?ArchiveId=1164237>, 17.08.2009, <http://aljazeera.net/News/ArchivedCaricature/ArchivedCaricature?ArchiveId=1164891>, 17.08.2009, <http://aljazeera.net/NR/exeres/447760B9-E4DF-4250-8B1A-024CDBAAD496.htm>, 17.08.2009, <http://aljazeera.net/News/ArchivedCaricature/ArchivedCaricature?ArchiveId=1161580>, 17.08.2009, <http://www.aljazeera.net/NR/exeres/6FD191B2-2DA8-4132-A77C-568ED3D12E54.htm>, 04.01.2009, <http://www.aljazeera.net/NR/exeres/E7351057-6FB1-49A5-84C1-CC5856870E79.htm>, 04.01.2009, <http://www.aljazeera.net/NR/exeres/0DC4F80A-513B-4622-8051-667A59EEB881.htm>, 04.01.2009, <http://www.aljazeera.net/NR/exeres/4011D23D-4725-4C01-B3A4-1EFB38C65BA1.htm>, 04.01.2009, [http://www.aljazeera.net/NR/exeres/B6A72E6B-0D61-4689-9221-A641D32FC59A.htm?wbc\\_purpose=basic.htm](http://www.aljazeera.net/NR/exeres/B6A72E6B-0D61-4689-9221-A641D32FC59A.htm?wbc_purpose=basic.htm), 19.12.2008, <http://aljazeera.net/News/ArchivedCaricature/ArchivedCaricature?ArchiveId=1161579>, 17.08.2009.

<sup>57</sup> Wszelkie obrazy w niniejszym artykule umieszczono na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych [DzU z 1994 r. Nr 24, poz. 83 z późn. zm.].







Większość grafik pokazuje rzeczywistość widzianą z arabskiej perspektywy, w sposób bezpardonowy i niezwykle ostry. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, iż niektóre z umieszczanych na portalu Al Jazeera ilustracji, nigdy nie zostałyby opublikowane w żadnym z demokratycznych państw Zachodu. Zauważyć należy jednak jedną bardzo istotną kwestię. Nigdy w tego typu rysunkach nie poważono się na krytykę żadnego wyznania.

Podsumowując powyższą analizę, należy stwierdzić, że pomimo częściowego rozdziału tematycznego prezentowanych materiałów<sup>58</sup>, już w samym sposobie przekazu informacji można zaobserwować wyraźne różnice. Stronę anglojęzyczną cechuje przede wszystkim zachodni funkcjonalizm oraz przejrzystość. Arabskojęzyczna wersja kładzie szczególny nacisk na możliwość swobodnej wypowiedzi oraz przekaz jak największej liczby informacji już na stronie głównej. Widać tu wyraźnie odbicie podstawowej różnicy kulturowej między Wschodem a Zachodem, opierającej się na zasadzie opozycji subiektywizm – obiektywizm.

Na międzynarodowym lotnisku w Doha spotkać się można z reklamą następującej treści: „Skoro Arabowie piszą od prawej do lewej, to prawdopodobnie również patrzą i widzą rzeczy z innej strony. Możemy ci pomóc zrozumieć tę stronę poprzez prezentowanie zdarzeń z innej perspektywy; mimo wszystko ważne jest byś znał całą historię”<sup>59</sup>. Pomijając wszelkie „zawirowania” polityczne, jakie miały miejsce wokół Al Jazeera, stwierdzić należy, iż katarska stacja telewizyjna jest elementem przełomowym dla rozpoczynającej się dopiero fali przemian kultury Wschodu. Arabska w swojej istocie, a jednocześnie hołdująca zachodnim wyznacznikom dziennikarstwa informacyjnego, dała możliwość, by poglądy wspól-

<sup>58</sup> Oprócz ważniejszych wydarzeń o zasięgu światowym, na łamach arabskojęzycznej stacji omawiane są raczej kwestie dotyczące bezpośrednio krajów arabskich. Natomiast anglojęzyczna Al Jazeera zajmuje się głównie kwestiami ważnymi dla Zachodu (przyp. aut.).

<sup>59</sup> Tłum. autora. Por. S. Sahraoui, M. Zayani, *The Culture...*, s. 63.

czesnych reformatorów islamu dotarły do wielkiej rzeszy muzułmanów na całym świecie. Rozpoczynając dyskusję i pokazując inne modele kulturowe, zachęca do zmian. Ale jednocześnie też, prezentując arabski punkt widzenia i iście wschodni charakter, być może, Al Jazeera przyczyni się, choć w niewielkim stopniu, do wzajemnego zrozumienia kultury Wschodu i Zachodu.

## AL JAZEERA – A DANCE OF INTERCULTURAL MISUNDERSTANDING

### Summary

Cultural diversity makes the world an interesting place. It is on many occasions the cause of misunderstanding or hatred among nations. The socialization process taking place under certain specific conditions is accountable not only for striking attitudes and values but also for the mode of the social environment perception. The article portrays how the medium of information transmission changes upon the basis of language and target group. An analysis was carried out on the Qatar television station Al Jazeera which has, between 1996 and 2011, gone through an intensive development. The turning point was the year 2001 and the terrorist attack on the World Trade Centre. Since then the arabic language Al Jazeera became an international station of global dimensions. The basis of the comparative analysis is the dualizm of Al Jazeera transmission functioning simultaneously on two cultural planes.